

## PROTOKÓŁ z Zebrania Wiejskiego sołectwa Husów z dnia 13 września 2015 roku.

Zebranie Wiejskie odbyło się w Domu Społecznym w Husowie. Rozpoczęło się o godz. 12.30, natomiast trwało do godziny. 15.00.

W związku z wymaganą liczbą osób w sołectwie Husów, mających czynne prawo wyborcze do Rady Gminy, zebranie wiejskie odbyło się w drugim terminie. Lista obecności stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu. Z kolei lista zaproszonych gości stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu. Zebranie otworzył i przewodniczył obradom sołtys wsi Husów - Kazimierz Kwolek. Na wstępie powitał zaproszonych gości i mieszkańców sołectwa.

W przerwie pomiędzy pierwszym, a drugim terminem zebrania Pan Andrzej Żelazny przedstawił informację na temat przygotowania lokalnej strategii rozwoju w ramach PROW na lata 2014 – 2020.

Po przedstawionej informacji sołtys zawnioskował o wprowadzenie do porządku obrad zebrania jako pkt. 3. „Przyjęcie uchwały w sprawie uchwalenia wniosku o przyznanie środków z funduszu sołectkiego”. Wyniki głosowania: 59 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się. Wniosek został przez zebranie wiejskie przyjęty.

Po wprowadzonych zmianach porządek zebrania wiejskiego wyglądał następująco:

1. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przeznaczenia środków przyznanych na budowę parkingu we wsi Husów (obok kościoła) na budowę drogi „Boratynówka” (nawierzchnia asfaltowa).
2. Podjęcie uchwały w sprawie podziału dodatkowych środków finansowych z mienia wiejskiego sołectwa Husów z roku 2015.
3. Przyjęcie uchwały w sprawie uchwalenia wniosku o przyznanie środków z funduszu sołectkiego.
4. Wybór koncepcji budowy przedszkola w Husowie (koło „Agronomówki”).
5. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Aleksander Goclan – zapytał, czy będzie coś na temat sieci wodociągowej.

Witold Słupek – zaznaczył, że można było taki punkt w porządku zebrania też napisać.

Kazimierz Kwolek – wyjaśnił, że można taki punkt wprowadzić do porządku zebrania.

Witold Słupek – zaznaczył, że nie ma sensu, ponieważ nie przyszli na zebranie ludzie tym zainteresowani, ponieważ nie było takiego punktu w porządku obrad zebrania.

Aleksander Goclan – zaznaczył, że do zebrania powinno się przygotować.

Kazimierz Kwolek – wyjaśnił, że najważniejszą sprawą na tym zebraniu wiejskim jest podjęcie uchwały w sprawie przeniesienia środków na drogę „Boratynówka” oraz sprawa z funduszem sołectkim. Zaznaczył, że jak wyklaruje się jakiś ważniejszy temat, to nic nie stoi na przeszkodzie, ażeby zwołać jeszcze jedno zebranie.

Kolejno sołtys wsi Kazimierz Kwolek przeszedł do omawiania poszczególnych punktów zebrania.

**Ad. 1. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przeznaczenia środków przyznanych na budowę parkingu we wsi Husów (obok kościoła) na budowę drogi „Boratynówka” (nawierzchnia asfaltowa).**

Kazimierz Kwolek – przedstawił wyjaśnienie na temat powyższej uchwały. Dla wyjaśnienia podał, że jeżeli w przyszłości parking zostanie wydzierżawiony gminie, wówczas będzie można na nim inwestować. Z kolei środki te w tym roku przeznaczy się na drogę „Boratynówka”. Podał również szacunkową wartość asfaltu ok. 65.000,- zł, z czego 30.000,- zł było by ze środków, które były przeznaczone na parking koło kościoła; 20.000,- zł było by z tych pieniędzy, które Tarnawka wróciła wsi Husów na drogi i 15.000,- zł było by z dodatkowych środków z lasu z tego roku.

Leokadia Kuśtrowska – zapytała, czy droga „Mokrzanka” również będzie w tym ujęta.

Kazimierz Kwolek – wyjaśnił, że to jest co innego. Wyjaśnił, jaki odcinek drogi zostanie wyremontowany.

Kolejno sołtys wsi przeczytał przedłożony projekt uchwały i zarządził głosownie nad jej przyjęciem.

**Zebranie wiejskie sołectwa Husów przyjęło uchwałę Nr 3/15 w sprawie zmiany przeznaczenia środków przyznanych na budowę parkingu we wsi Husów (obok kościoła) na budowę drogi „Boratynówka” (nawierzchnia asfaltowa).**

Wyniki głosowania: 59 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Uchwała ta stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Wójt Gminy - serdecznie powitał zebranych mieszkańców. Poinformował, że będzie musiał opuścić zebranie ponieważ o godz. 14.00 rozpoczynają się Gminne Zawody Strażackie w Markowej i został poproszony przez wszystkie Zarządy o udział na zawodach. Uważa, że bardzo dobrze zostało zrobione że te środki, które wcześniej były przeznaczone na budowę parkingu przy kościele zostaną jeszcze w tym roku skonsumowane. W przeciwnym wypadku uległy by pewnemu zamrożeniu i przeszły by na kolejny rok. Na pewno by jednak nie przepadły. Chodzi o taką rzecz, że do końca lipca nie udało nam się uzyskać zgody na dysponowanie tym terenem. Poprzedni proboszcz parafii służący do końca lipca, nie był w stanie tego podpisać, ponieważ nie chciał ingerować w kompetencje nowego ks. proboszcza. Na pewno o taką sprawę będziemy zabiegać u nowego proboszcza. Ta sprawa nie zostanie oddalona i zapomniana, tym bardziej, że są to rzeczy możliwe do wykonania. Jako przykład podał wieś Tarnawkę. Nie mniej jednak pieniądze zostaną zaangażowane w inną inwestycję, a dokładnie 400 m drogi „Boratynówka”. Ta droga jest mocno zniszczona, gdyby była mroźna zima, to na wiosnę mogło by być tak, że nie było by już co remontować.

Po wyczerpaniu tego punktu porządku zebrania, sołtys wsi przeszedł do omawiania kolejnego.

**Ad. 2. Podjęcie uchwały w sprawie podziału dodatkowych środków finansowych z mienia wiejskiego sołectwa Husów z roku 2015.**



Sołtys wsi – Kazimierz Kwolek – odczytał projekt uchwały oraz przedstawił uzasadnienie do jej podjęcia.

Kolejno zarządził głosowanie nad przedstawionym projektem uchwały.

***Zebranie wiejskie sołectwa Husów przyjęło uchwałę Nr 4/15 w sprawie podziału dodatkowych środków finansowych z mienia wiejskiego sołectwa Husów z roku 2015.***

Wyniki głosowania: 59 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.  
Uchwała ta stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.

Kazimierz Dudek – zapytał, co z drogą „Mokrzanka”. Zaznaczył, że tam nie ma przejazdu.

Kazimierz Kwolek – o tej drodze będzie się mówiło później.

Aleksander Goclan – poprosił sołtysa o informację na temat drogi „Mokrzanka”, tym bardziej że wcześniej było mówione, że jakieś pieniądze mają przyjść i droga ta miała być zrobiona.

Wójt Gminy – nie zaklinał by się, że na tej drodze do końca roku nic nie będzie robione, ponieważ mogą być jeszcze na nią środki. Poinformował jakie środki w tym roku zostały już pozyskane z tego programu i na jaki cel. Dodał, że w tej chwili są już rozpoczęte prace nad chodnikiem w Husowie. Koszt jaki poniesie gmina to  $\frac{3}{4}$  wartości zadania i  $\frac{1}{4}$  powiat. W sumie musimy na to wszystko wyłożyć 140.000,- zł ponieważ nie ma żadnych środków pomocnych na tą inwestycję. Ponadto poinformował, że zostały przekazane środki na dokumentację na drogę powiatową od Górnicy, aż do granicy powiatu w Tarnawce. Będzie to droga bezpieczna, czyli wraz z chodnikiem. Jednak gmina nie będzie już wykładać wszystkich pieniędzy na budowę tej drogi i chodnika, ponieważ będzie na to zadanie dofinansowanie z budżetu państwa. Tak wygląda sytuacja, gdzie pieniądze uciekają. Nieraz trzeba wyłożyć środki na przygotowanie dokumentacji technicznej, ponieważ bez tego nie można nawet składać wniosku o dofinansowanie.

Krzyszyna Podolec – zapytała o drogę „Podlas”.

Wójt Gminy – to jest droga gminna.

Andrzej Żelazny - jeżeli chodzi o drogę „Podlas” to w PROW w działaniach dróg jest na gminę 3 mln zł do wykorzystania dotacji na drogi gminne. Ta droga ma w miarę standardy techniczne zachowane.

Janusz Szylar – zaznaczył, że jest mowa o łączniku.

Mieszkaniec wsi – zapytał, czy na drogę „Mokrzanka” dokumentacja musi być zrobiona.

Wójt Gminy – na drogę „Mokrzanka” dokumentacji nie musi być, ponieważ jest ona ujęta w pewnym protokole, który już został zrobiony. Droga ta jest pod protokołem. Chciałby, ażeby wykorzystała te środki.

Kazimierz Dudek – obiecanki to jest mało.

Robert Gerlach – to chyba nie jest wielki koszt, zabezpieczyć te przekopy, które są.

Wójt Gminy – jeżeli trzeba będzie, to będzie się to utwardzać, tylko trwale tego się nie robi.

Robert Gerlach – zapytał, czy suchym asfaltem nie szło by tego zabezpieczyć. Zaznaczył, że urywanie kół też kosztuje.

Wójt Gminy – on się z tym zgadza, nie powie że nie. To wszystko zależy od tego, czy będziemy mieć środki po zakończeniu zadania na drodze „Boratynówka”. Nie

wszędzie musi być na tej drodze warstwa profilująca, w związku z tym może tak być że zostanie środków.

Robert Gerlach - chodzi chociaż o zabezpieczenie tego.

Wójt Gminy – wysypanie tej drogi kłińcem i zawalcowanie tego, pewnie jesteśmy w stanie to zrobić. Jednak tak jak wspominał wcześniej, nie wie, czy do końca roku nie dostanie „gorących” pieniędzy i może uda się tą drogę jeszcze zrobić w tym roku.

Marian Wrona – bardzo się cieszy z prowadzonej dyskusji, ale prawda jest trochę inna. Nie tylko sam Wójt decyduje, ale decydują też radni. Gdyby była dobra wola radnych, ta droga byłaby już dawno zrobiona. Trzeba mieć też świadomość, że środki powoli się kończą. Jeździ po różnych gminach i nie ma takiej drogi. Zapelował do radnych, że oni muszą w tym pomóc. Dodał, że przyjdzie koniec kadencji i każdego się rozliczy. Podziękował, że w końcu będzie robiona droga „Boratynówka”.

W związku z brakiem pytań nad tym punktem porządku zebrania, sołtys wsi Kazimierz Kwolek przeszedł do omawiania kolejnego.

### **Ad. 3. Przyjęcie uchwały w sprawie uchwalenia wniosku o przyznanie środków z funduszu sołeckiego.**

Kazimierz Kwolek – przedstawił wyjaśnienie do przedłożonego projektu uchwały. Zazaczył, że do końca miesiąca musi wystąpić do Wójta Gminy z wnioskiem o przyznanie środków z funduszu sołeckiego. Poinformował, że na ten cel może być przeznaczona kwota 28.785,95 zł.

Aleksander Goćlan – zapytał, ile sołtys miał pieniędzy, ile wykorzystał i co za to jest zrobione. Zapytał również ile pieniędzy zostało z tego roku i na co można by ich było przeznaczyć.

Kazimierz Kwolek – miał do dyspozycji ok.70.000,- zł. Informację jak te środki rozdysponował przedstawi w swoim sprawozdaniu. Nadmienił, że zostało jeszcze pieniędzy na zimowe utrzymanie. Poprosił o zabranie głosu w tej sprawie.

Jacek Kołcz – zapytał, czy rada sołecka zastanawiała się co ma zrobić z tymi pieniędzmi.

Kazimierz Kwolek – odpowiedział, że było takie zebranie w tej sprawie.

Józef Gargała – zaproponował, ażeby z tych pieniędzy zrobić kawałek drogi na Podlas.

Janusz Szylar – zasugerował, że to jest za mało pieniędzy.

Aleksander Goćlan – nadmienił, że to powinna rada sołecka ustalić co zrobić, a zebranie wiejskie by to tylko przegłosowało. Uważa, że wszystko jest nieprzygotowane.

Kazimierz Kwolek – zaznaczył, że jest to po raz pierwszy.

Krzyszyna Podolec – zaprosiła Pana inspektora, aby przyjechał zobaczyć jak dzieci w gumiakach muszą przechodzić, żeby iść do szkoły.

Andrzej Żelazny – zaproponował, aby ten łącznik uzupełnić kamieniem i zrobić warstwę nieścieralną, wówczas prawdopodobnie wystarczy środków. Jeżeli chodzi o drogę „Mokrzankę” czekamy na promesę z MAiC i musimy na nich poczekać i uzbroid się w cierpliwość. Wówczas 20% potrzebujemy tylko środków własnych na wykonanie tego zadania, a 80% dostaniemy dofinansowania. Wracając do funduszu sołeckiego dodał, że każdą robotę można dofinansować lub zaplanować z tych pieniędzy, tylko aby była ona taka, że można by było złożyć wniosek do Ministra



Finansów o refundację poniesionych kosztów. Zaznaczył, że wszystkie wydatki muszą być w sposób prawidłowy zaewidencjonowane i rozliczone.

Marian Wrona – odnośnie pytania, czy Rada Sołecka coś robi, to potwierdził, że zebranie było i był poruszany temat funduszu sołeckiego. Ponadto objechane zostały wszystkie drogi w Husowie. Na pewno każdy wie, że jest dużo zrobione. Jeżeli chcemy dobre drogi, to można przegłosować wniosek, że przerywa się wykonywanie sieci wodociągowej i że robi się drogi. Gdyby jednak przerwać tę inwestycję, wówczas nie było by wody. Nie mniej jednak stoimy z innymi robotami.

Kazimierz Kwolek – zaproponował, ażeby wykonać 0,5 km drogi na „Podlas”. Gdy uzyska się jakieś dofinansowanie, wówczas zrobi się cały odcinek tej drogi.

Mieszkancka wsi – zaznaczyła, że z tej drogi w dużej mierze korzysta las. Nadleśnictwo mogło by się do niej dołączyć.

Kazimierz Kwolek – wszystko się zgadza. Zaproponował, ażeby na drodze „Podlas” zrobić asfalt z funduszu sołeckiego w 2016 roku.

Aleksander Goclan – zaznaczył, że za takie pieniądze nie robi się asfaltu i nie można takich rzeczy ludziom obiecywać.

Kazimierz Kwolek – całej drogi się nie robi, ale pewien odcinek można wykonać. Nadmienił, że sytuacja jest tego rodzaju, że przeznaczony się te środki na pewne zadanie, albo one przepadną jak decyzja nie zostanie podjęta.

Aleksander Goclan – zapytał, jaka jest długość tej drogi.

Kazimierz Kwolek – odpowiedział, że 0,5 km.

Aleksander Goclan - zaproponował przygotowanie tej drogi pod asfalt.

Maria Kielar – zasugerowała, że trzeba też zrobić i rowy.

Kazimierz Kwolek - rowy tam były robione i nie ma z nimi tak źle. Ewentualnie można by było ich poprawić.

Andrzej Żelazny – dodał, że las nie może po wszystkich drogach jeździć.

Leokadia Kuśtrowska – zapytała, czy jak na dzisiejszym zebraniu nie zapadnie decyzja w sprawie wyboru zadania, to czy te pieniądze przepadną.

Kazimierz Kwolek – jeżeli w dniu dzisiejszym nic nie zostanie uchwalone, to przepadną.

Kazimierz Dudek – zaznaczył, że na „Podlas” jest tylko 4 budynki.

Teresa Flejszar – poinformowała o zasadach funkcjonowania funduszu sołeckiego.

Jacek Kołcz – zapytał, kiedy sołectwo Markowa i Tarnawka wiedziały o tym, że mają pieniądze z funduszu i czy już podjęły decyzję na co to przeznaczają.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że wszyscy sołtysi wiedzieli o tym w tym samym terminie.

Jacek Kołcz - czyli to nie jest tak, że Husów został na końcu z podjęciem takiej decyzji.

Wójt Gminy – podkreślił, że zarówno w Markowej jak i w Tarnawce nie ma jeszcze podjętej uchwały w sprawie przeznaczenia środków z funduszu sołeckiego.

Kazimierz Kwolek – odczytał projekt uchwały oraz zarządził głosowanie nad jej podjęciem.

### ***Zebranie wiejskie sołectwa Husów przyjęło uchwałę Nr 5/15 w sprawie uchwalenia wniosku o przyznanie środków z funduszu sołeckiego.***

Wyniki głosowania: 59 – za, 0 - przeciw, 0 - wstrzymało się.

Uchwała ta stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu.

Kolejno sołtys zamknął ten punkt i przeszedł do omawiania kolejnego.

#### **Ad. 4. Wybór koncepcji budowy przedszkola w Husowie (koło „Agronomówki”).**

Andrzej Żelazny – przedstawił informację na temat wypracowanych koncepcji budowy przedszkola w Husowie (koło Agronomówki). Nawiązał również w tym kontekście do Planu Odnowy Miejscowości na lata 2014 – 2020. Poinformował także o możliwościach i wysokościach dofinansowania z unii europejskiej oraz potrzebie zagwarantowania określonych środków w budżecie gminy mając także na uwadze realizację sieci wodociągowej we wsi Husów i Tarnawka.

Marian Wrona – zapytał o realne możliwości realizacji tych inwestycji.

Andrzej Żelazny – poinformował o dużych, milionowych inwestycjach w Gminie Markowa. Trzeba się skupić, na które milionowe inwestycje przygotować dokumentację. Jeżeli są dobre środki do wzięcia i jest finansowanie 70% kosztów kwalifikowanych to jest dobra koniunktura, ażeby wziąć te pieniądze. Trzeba jednak spełniać takie warunki, jakie stawia ten, kto daje pieniądze. Są pewne uwarunkowania techniczne, które należy spełnić, aby dostać dotację. Dodał, że odnośnie sieci wodociągowej, na dzień dzisiejszy Minister Rolnictwa nie wydał rozporządzenia na jakich zasadach będą te środki przyznawane. Na podstawie tego rozporządzenia Marszałek Województwa zarządza nabór wniosków. Niestety trzeba uzbroić się w cierpliwość. Kolejno zwrócił się z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie budowy przedszkola.

Tadeusz Lichota – zapytał, gdzie miała by być lokalizacja tego przedszkola.

Andrzej Żelazny – na działce powyżej Agronomówki. Zaznaczył, że będą jeszcze robione badania geologiczne. Dodał, że w 2014 roku były zrobione takie badania na teren przy samej Agronomówce z myślą o rozbudowie. Do samej Agronomówki można budynek rozbudować na określonych warunkach. Poinformował również o innym miejscu branym pod uwagę do budowy przedszkola. Jednak po badaniach wyszło, że grunt jest niestabilny. Dla informacji podał, że zarówno przedszkole jak i żłobek musi być na parterze, czyli musi być budynek szeroko powierzchniowy.

Katarzyna Leńczyk – zapytała o pomieszczenia dla LKS – u nad budynkiem przedszkola.

Andrzej Żelazny - takie zgłoszenie było wcześniej i on to tylko przytoczył. Gro osób mówiło żeby nie iść w tym kierunku, tylko żeby zrobić szatnie dla sportowców przy stadionie. Zaznaczył, że na razie nie jest powiedziane jak będzie. To jest tylko propozycja. Po to jest zebranie wiejskie, żeby porozmawiać, podać jakieś sugestie, bądź podjąć jakąś decyzję. To jest wola mieszkańców.

Tadeusz Trojnar - na zebraniu środowiskowym przyszła taka propozycja żeby to był koniecznie żłobek i koniecznie przedszkole. Zaznaczył, że cały czas się mówi o inwestycji, którą być może uda się zrealizować w tej kadencji, mówi o tym w kontekście budowy sieci wodociągowej. Budowa przedszkola i żłobka to są koszty dwa razy większe. Warto to wziąć pod uwagę, ponieważ nie pozostaje to bez znaczenia. Decyzja o budowie tego przedszkola, niezależnie od wniosków na zebraniu będzie musiała być podjęta przez radnych. Myśli, że klimat w obecnej radzie jest pozytywny, ale trudno powiedzieć jak się do tego przychylią radni z Markowej.

Andrzej Żelazny – on mówi tylko o wodzie i przedszkolu. Zaznaczył, że na sieć wodociągowa i kanalizację dokumentacja jest. Jednak jak Gmina Jawornik Polski zacznie robić sieć kanalizacyjną, to Gmina Markowa musi to rozpocząć również obowiązkowo, ponieważ mamy pewne zobowiązania. Chodzi o wspólną oczyszczalnię ścieków. Jesteśmy właścicielami działki pod oczyszczalnię ścieków we wsi Manasterz. Tego tematu na dzień dzisiejszy jednak nie porusza, ponieważ w tej



chwili nie może nic powiedzieć, z tego powodu, że nie wie jakie środki zostaną zagwarantowane na wspólną budowę inwestycji. Uważa, że będzie na to nacisk, ponieważ Polska podpisała zobowiązania, że do „któregoś” roku z oczyszczalniami ścieków będzie wszystko w porządku. Może być również zwołane zebranie nadzwyczajne, ażeby podjąć decyzję co przerwać, a gdzie środki przeznaczyć. Nie mniej jednak na dzień dzisiejszy jest ważne przedszkole i sieć wodociągowa. Aleksander Goclan – jest propozycja na budowę przedszkola dwuoddziałowego i żłobka. Wydaje się mu, że ludzie powinni do tego podejść w ten sposób, żeby było i jedno i drugie. W przyszłości znów nie będzie pieniędzy. Myśli, że w Husowie można wybudować takie samo przedszkole jak i w Markowej. Byłby również i tego zdania, ażeby poddasze wykorzystać dla sportowców, a jak kiedyś będą pieniądze, to wybuduje się i dla nich budynek na szatnie. Nie ma w tej chwili takiej możliwości, ażeby wybudować wszystko dla sportowców i przedszkole i żłobek.

Andrzej Żelazny – wyjaśnił, że jak będzie ten budynek trzyfunkcyjny, to trzeba wybudować trzy niezależne wejścia. Każdy będzie musiał mieć swoje dojście odgródzone.

Aleksander Goclan – można podjąć decyzję, że każdy wybuduje budynek dla siebie, ale skąd wziąć na to pieniądze. W tej chwili to jest niemożliwe. Chyba, że się obiecuje i pieniądze się zdobędzie.

Andrzej Żelazny - dlatego tu jesteśmy żeby jakieś zdanie sobie w tym kierunku wypracować. Poprosił o dyskusję, ponieważ każdy głos jest ważny. To jest decydujące zadanie na kilka pokoleń. Dla informacji podał, że jak zostanie oddane Przedszkole na Markowej górnej, to jest taka sugestia, żeby to przedszkole było czynne dla wszystkich mieszkańców gminy takich, którzy jadą do pracy i potrzebują oddać dzieci do przedszkola przed pracą i po pracy je odebrać. Taka jest tendencja, żeby to przedszkole tak przygotować. Zazaczył, że jest ten obiekt przygotowany dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Są też pomieszczenia dla logopedy oraz matki karmiącej z dzieckiem.

Aleksander Goclan – zasugerował, żeby projekt nowego przedszkola nie był taki, jak przedszkola na górnicy. Tam jest potężny budynek, a pomieszczeń jest mało.

Andrzej Żelazny – poinformował jak zostało to przedszkole tam przygotowane.

Marian Wrona - jest za tym, aby budować przedszkole i żłobek. Widać, że w Markowej jest wybudowany „Orlik”. On bardzo kibicuje młodzieży, bo idą w dobrym kierunku. Tak jak mówi Pan Andrzej Żelazny, trzeba jakąś decyzję podjąć. Uważa, że wybudowanie żłobka naprawdę się opłaci. Młodzieży trzeba również wybudować szatnie. Nie ma pieniędzy i nie wie jak to zrobić, ale decyzję trzeba podjąć odważną. Z tego co on wie, to wybudowanie tych szatni na przedszkolu na pewno jest nierealne. Wymogi techniczne może jeszcze tak, ale wszystkie odbiory nie zostaną odebrane, bo jeżeli będziemy to robić z pieniędzy publicznych, to na pewno to nie wypali.

Andrzej Żelazny - dlatego powiedział o trzech osobnych wejściach.

Marian Wrona – uważa, że na pewno to nie wypali, jeżeli będzie dotacja.

Andrzej Żelazny – zazaczył, że muszą być trzy oddzielenia przeciwpożarowe. Każda placówka będzie stanowiła swój obiekt przeciwpożarowy. Dodał, że lokale można łączyć. Jeżeli będzie to obiekt wspólny, to żłobek nie może być większy niż 15 dzieci.

Sabina Krupińska -Toporek – LKS z miłą chęcią przyjmie każdą pomoc w tej kwestii. Oczywiście chcieliby mieć jakiś osobny budynek, który byłby rozwiązaniem dla wszystkich. Jednak realia są takie, że jest to praktycznie niemożliwe. Po pierwsze nie wiadomo, czy jest gdzie ten budynek postawić, ponieważ wiadomo jaka jest sprawa



z geologią. Poddasze na tym budynku, to jest na razie wszystko, co można chcieć na dzień dzisiejszy.

Andrzej Żelazny - jest to pomysł przez kogoś złożony, żeby w max. sposób zagospodarować obiekty użyteczności publicznej. Nawiązał do kosztów eksploatacji budynków. Każdy pomysł jest dobry. Jeżeli na zebraniu zostanie wypracowana pewna decyzja i Wójt na sesji Rady Gminy to zgłosi, wówczas uruchomi się to, że zostanie opracowana dokumentacja. Trzeba to rozważyć w taki sposób, aby kolejne Rady Gminy to monitorowały, aby dokumentacja nie została tylko dokumentacją.

Andrzej Kisała - może on był sprawcą, że zaproponował na poddaszu te szatnie dla sportowców. Nie wie jednak dlaczego jest taki sprzeciw ku temu. Myśli, że nie będzie to kolidowało jedno z drugim, tym bardziej że nie będzie to obiekt remontowany, tylko budowany od nowa. Zaznaczył, że na pewno nas nie będzie w kilku następnych latach stać na budowę oddzielnego obiektu koło grzybka. Według niego jest to jedyne rozwiązanie, żeby sportowcy przy okazji przedszkola mieli sprawę rozwiązana.

Witold Słupek – dodał, że przecież sportowcy to są nasze dzieci, a nie obcy ludzie.

Sabina Krupińska - Toporek – w tym momencie duży nacisk kładzie się na to, żeby dzieci brały udział w różnych rozgrywkach. W związku z powyższym sportowcy to nie tylko dorośli ludzie, ale też dzieci.

Tadeusz Trojnar – zaproponował przegłosowanie wymienionych propozycji.

Pisanczyn Jacek – dodał, że sportowcy są albo popołudniami, albo w niedzielę i nie kolidowało by to z funkcjonowaniem żłobka i przedszkola.

Barbara Podolec – na poprzednim spotkaniu przedstawiła dokładne dane, że jest możliwość dofinansowania w wysokości 80% na osobny budynek, a gmina dopłaciła by tylko 20%. Jednak się to nie przyjęło. Uważa, że szatnie dla sportowców były by bardziej przydatne przy boisku dla sportowców. W tym momencie nie ma nawet ubikacji.

Mieszkaniec wsi – tą sprawę już dłuższy czas próbujemy przeforsować. Byli też w gminie w tej sprawie.

Andrzej Żelazny – nawiązując do wypowiedzi Pani Barbary Podolec, zaznaczył, że aby wybudować budynek trzeba mieć pozwolenie na budowę. Prace geologiczne są niezakończone. Na dzień dzisiejszy będzie aneksowana umowa, ponieważ w wyniku prowadzenia prac geologicznych zostały złożone skargi na czynności firmy, która wykonywała te badania. W wyniku zaistniałej sytuacji muszą wydłużyć termin wykonywania zatwierdzenia dokumentacji geologicznej na te tereny. Jeżeli będą roboty geologiczne zrobione, ewentualnie jak będzie decyzja pozwolenia na budowę, to trzeba będzie złożyć wniosek do Ministerstwa Sportu na wykonanie takiej inwestycji. Dla przypomnienia podał, że wniosku się nie złoży jeżeli nie będzie pozwolenia na budowę.

Andrzej Kisała – nadmienił, że pierwsza część pieniędzy na projekt czeka już praktycznie od marca w budżecie. Można było do tego czasu już coś w tym temacie zrobić.

Aleksander Goclan - kiedyś jak będą pieniądze, to na poddaszu szatnie dla sportowców można by było zlikwidować i wybudować im osobny budynek, a tam zagospodarować pomieszczenia pod coś innego.

Andrzej Żelazny – w programie, o którym wcześniej mówił, są propozycje do planu odnowy miejscowości. To jest materiał roboczy, na którym kierunkuje się zadania jakie będą realizowane. Jeżeli chodzi o grzybek, powstała tam myśl, żeby zrobić centrum rekreacyjno – sportowo – wypoczynkowe. Poinformował również, że nad boiskiem sportowym zostało przekazane z Agencji Rolnej Skarbu Państwa 2 ha ziemi z myślą na infrastrukturę wypoczynkową.



Jacek Kołcz – jest tego zdania, że na temat żłobka powinno być całkiem inne spotkanie.

Aleksander Goclan – w takim układzie znowu zostanie odciągnięta sprawa miesiąc czasu i na następne spotkanie dalej przyjdzie tylko dwie mamy. Nie ma sensu dłużej czekać. Odciągnie się to tylko w czasie, a pieniądze dalej nie będą wykorzystane.

Anna Szubart – wypowiedziała się, że powinien być żłobek i przedszkole.

Małgorzata Bącal – Dyrektor Przedszkola Nr 1 w Husowie – zaznaczyła, że każdy wiedział że ma być zebranie wiejskie i każdy mógł przeczytać jakie są poszczególne punkty zebrania. Widocznie dzisiaj obecni na zebraniu mają szansę się wypowiedzieć w temacie wyboru koncepcji i budowy przedszkola. Każdy wie jakie są warunki w obecnym przedszkolu. Ile może tyle remontuje, ale wiadomo, że ze starej „Agronomówki” nie zrobi nowego przedszkola. Poprosiła o zastanowienie się i podjęcie decyzji w tym temacie.

W związku z brakiem dalszych propozycji sołtys wsi – Kazimierz Kwolek – zarządził głosowanie nad koncepcją wybudowania: przedszkola dwuoddziałowego, żłobka i pomieszczeń na poddaszu dla LKS – u.

W trakcie zebrania część z obecnych wyszła z sali. Mając na uwadze powyższe, na sali podczas głosowania nad wyborem koncepcji budowy przedszkola było obecnych 44 osoby, z czego za wybudowaniem przedszkola dwuoddziałowego, żłobka i pomieszczeń na poddaszu dla LKS – u było 42 – osoby, przeciw – 0, 2 osoby – wstrzymały się.

Według powyższego zebranie wiejskie sołectwa Husów zdecydowało o wyborze koncepcji budowy przedszkola dwuoddziałowego, żłobka i pomieszczeń na poddaszu dla LKS – u.

#### **Ad. 5. Sprawy bieżące i wolne wnioski.**

Kazimierz Kwolek – na początku tego punktu przedstawił pismo od Rady Rodziców oddziału II (Agronomówka), która zwróciła się z prośbą o przydzielenie drzewa z mienia wiejskiego na wykonanie zadania piaskownicy. Pismo to stanowi załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu.

Mając na uwadze powyższe przedstawił projekt uchwały w tej sprawie oraz zarządził głosowanie nad jej przyjęciem.

#### **Zebranie wiejskie sołectwa Husów przyjęło uchwałę Nr 6/15 z dnia 13 września 2015 roku w sprawie przydzielenia drzewa z mienia wiejskiego sołectwa Husów.**

Wyniki głosowania: 44 – za, 0 - przeciw, 0 – wstrzymało się.

Uchwała ta stanowi załącznik Nr 7 do niniejszego protokołu.

Andrzej Żelazny – przedstawił informację na temat realizacji sieci wodociągowej we wsi Husów i Tarnawka.

Mieszkancka wsi - zapytała, kiedy będzie dalsza część sieci budowana.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że nie wie. Wyjaśnił, że jak wyda Minister Rolnictwa rozporządzenie o rozdysponowaniu środków na lata 2014 – 2020 i Marszałek Województwa Podkarpackiego ogłosi nabór po tym rozporządzeniu, wówczas będziemy składać wnioski, które są rozpatrywane przez pół roku. Dopiero jak dostaniemy środki wówczas ogłasza się przetarg. Podsumowując, musimy czekać na

pieniądze unijne, ponieważ za swoje środki tego zadania nie wykonamy. Zwrócił się z prośbą do mieszkańców, ażeby wzrastało zużycie wody, tym bardziej, że wody w sieci nie brakuje.

Aleksander Goclan – zaznaczył, że części ludzi na górnicy i w kierunku lasu brakuje wody. Zapytał, czy gmina mogła by coś w tej sprawie zrobić.

Andrzej Żelazny – poinformował, że jest możliwość wzięcia wody. W Tarnawce jest zasobnik wody na dwukółce, który można przypiąć do samochodu. Do celów pitnych nie ma na razie takiego zasobnika, ponieważ jest reżim sanitarny. Dla informacji podał, że w Tarnawce zakupiono pojemnik na wodę i do tego czasu był on użyty tylko jeden raz. Zaznaczył, że nie powiedział tego złośliwie. Dodał, że jeżeli jest brak wody, trzeba to zgłosić do kierownika i ZGK wskaże miejsce poboru wody. Hydranty są po to poblokowane, żeby nie było niekontrolowanego zużycia wody. Podkreślił, że zużycie wody na wodociągu jest bardzo słabe. Od stycznia do 30 lipca zużyto wody 4 334 kubiki.

Aleksander Goclan – wyjaśnił, że ludzi nie pobierają tej wody, ponieważ woda jest bardzo droga. Uważa, że trzeba cenę wody w Husowie wyrównać z ceną wody w Markowej.

Iwona Nosek – zapytała, ile podłączeń jest aktywnych.

Andrzej Żelazny – trudno jest powiedzieć, jeżeli ktoś ma zużytą wodę 1 kubik. Poza tym jeżeli chciałby dokładnie na to pytanie odpowiedzieć musiał by mieć na stole kserokopię wszystkich faktur, albo wykaz wszystkich wpłat.

Aleksander Goclan – jeżeli cała wioska zostanie zrobiona, pobór wody będzie większy i koszty spadną.

Andrzej Żelazny – zaznaczył, że koszty poniesione mają się równać przychodom. Im więcej wody będzie pobierane, tym cena wody będzie spadała.

Iwona Nosek – zapytała, czy zużycie wody wzrasta wraz z oddaniem do użytku kolejnych odcinków.

Andrzej Żelazny – wzrasta, ale niewspółmiernie do wykonanej sieci. Jeżeli chodzi o obniżenie ceny wody, można np. dotować wodę z gminy, ale wówczas będzie niej środków na inwestycje. To wszystko jest połączone. Z tego też powodu musi tu być zrozumienie i zrównoważenie.

Aleksander Goclan – zapytał na jakiej podstawie jest podział budżetu gminnego w proporcji 60% Markowa, 30% Husów, 10% Tarnawka.

Maria Kielar – odpowiedziała, że to już jest historia i już to nie obowiązuje.

Andrzej Żelazny - muszą być jakieś zasady, bo bez tego nie może być. Jako przykład podał zasadę realizacji sieci wodociągowej we wsi Husów i Tarnawka.

Aleksander Goclan – uważa, że Husów jest trochę pokrzywdzony przez gminę.

Józef Homenda - zgłosił zastrzeżenia do oświetlenia ulicznego, konkretnie do punktu 26 i 28. Punkty te zarosły krzakami.

Janusz Szylar – poinformował, że trzeba takie sprawy zgłaszać sołtysowi.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad zebrania sołtys wsi Husów – *Kazimierz Kwolek* – zakończył zebranie wiejskie i podziękował wszystkim za przybycie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

**INSPEKTOR**  
*mgr Urszula Cwynar*

**SOLTYS**  
*Kazimierz Kwolek*